KURJER WARSZAWSKI

Niedziela. 29 Listopada / 11 Grudnia Rok 1853. № 326. Jutro, ŚŚ. Alexandra i Synezjusza MM.

Od Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Z przyszłym kwartałem, rozpoczniemy rok 1854, a 34 istnienia niniejszego pisma.

Redakcja dołoży starania, aby Łaskawi Czytelnicy, byli zawsze zadowoleni z pisemka, które L. A. *Dmuszewski*, zespolił z życiem codziennem *Warszawy*, i Prenumeratorów swoich.

Raczą Szanowni Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów tego pisma od Nowego 1854 roku, poczynić wczesne na właściwych Stacjach Pocztowych zapisy.

Co do ceny prenumeraty *Kurjera*, takowa tak w Królestwie jako i Cesarstwie, pozostaje zawsze niezmienna: kwartalnie w *Warszawie* rs. 1 kop. 20 (czyli złp. 8); w Królestwie zaś i w Cesarstwie, kwartalnie rs. 1, kop. 65 (czyli złp. 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, albo też do *Expedycji Gazet w Warszawie*.

Jutro przypada Święto Orderu Śgo Andrzeja.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, z mocy udzielonego sobie Najwyższego upoważnienia, raczył przeznaczyć w Imieniu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, z funduszu do szafunku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, zachowanego, Zgromadzeniu XX. *Reformatów* w m. *Brzezinach*, na reparację Kościoła, summę rs. 1,520.

Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., przeniesieni dla dobra służby: Burmistrz m. Lubienia w Gub: Warsz:, Jan *Guranowski*, na p. o. Burmistrza m. Cegłowa w tejże Gub:, i Burmistrz m. Cegłowa, St: *Kroszczyński*, na p. o. Burmistrza m. Lubienia.— W Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Assystent Prawny przy Urzędzie Konsumcyjnym miasta Warszawy, Józef *Żwan*, p. o. Assystenta 2go Kassy tegoż Urzędu; Assystent 3ciej klassy Józef *Brzoska*, p. o. Assystenta Prawnego, i spadły z etatu Kontroler Kassowy, Lucjan *Kempski*, p. o. Assystenta 3go Kassy tegoż Urzędu; Strażnik Administracji Rzą: docho: Skarbo: tabacznych, Józef *Urlik*, p. o. Podrewizora tabacznego.— Uwolniony od obow: z powodu przejścia na inną posadę: Pomocnik Buchalterji w Wydziale Górnictwa przy Kom: R. P. i Skarbu, Józef *Chojnacki*.— W Okręgu Nauko: Warszaws:, mianowany: Były Inspektor niegdy Gimnazjum w Łomży, Marcin *Rosiński*, Nauczycielem w Szkole Powiatowej Realnej przy Gimnazjum Gubernjalnem w Płocku.— W Dyrekcji Drogi żelaznej Warsz:-Wiedeńs:, mianowany: Dozorca Stacji Głównej, Regestrator Kolle: *Oleks*, p. o. Zawiadowcy Stacji kl: 3ej.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu wysypania świeżym szabrem drogi bitej na trakcie z *Warszawy* do *Brześcia Litewskiego*, bieg poczt osobowych na tymże trakcie w dużych karetach, został utrudnionym, i na znaczne spóźnienia wystawionym. Dla zapobieżenia temu, od d. 1 (13) Grudnia r. b., zamiast karet pomienionych, będą kursować małe karetki, takie same, jakie używane są na trakcie *Kowieńskim*. — Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radzca Zarządu *Kaczaunoff*. Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, iż z dniem 25 Października (6 Listopada) r. b., otworzoną została nowa Expedycja Pocztowa, w m. *Słomnikach*, na trakcie *Krakowskim*, pomiędzy *Miechowem* i *Michałowicami*, na której przyjmowaną i wydawaną jest korrespondencja wszelkiego rodzaju, oraz prenumerowane być mogą gazety i pisma perjodyczne.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radzca Zarządu, *Kaczaunoff*. Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

Jutro, o godzinie 6tej po południu, odbędzie się posiedzenie Centralne *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności.

Chociaż chów owiec z każdym rokiem czyni u nas postępy przy usiłowaniach producentów i znanej gorliwości P. *Eksteina*, klasyfikatora, czego jest dowodem okazywanie się na jarmarkach w *Warszawie* i *Kaliszu* wełny, której pod każdym względem fabrykanci i kupcy tutejsi i zagraniczni, przyznają znakomite zalety; mimo to wszakże zbywa nam na wzorowym zakładzie owczarni, gdzieby mogli się kształcić owczarze w praktyce i teorji. Tej potrzebie o ile nam wiadomo, wkrótce stanie się zadosyć, gdyż P. *Ekstein*, blizkim jest rozwinięcia swojego planu urządzenia tego rodzaju owczarni na obszerną skalę, przez spółkę akcyjną; w tym to celu odbył świeżą podróż za granicę, aby z tamtąd zaczerpnął wzory, i z korzyścią zastosował je do kraju tutejszego.

JW. Jenerał-Lejtnant *Maximowicz*, i Nadzieja *Bułyczew*, Małżonka Rz: Radzcy Stanu Szambelana Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechali do *Petersburga*.

Zdaje się, że koncert w celu dobroczynnym, urządzający się jak to donieśliśmy, w *Resursie Kupieckiej*, dany będzie w tym tygodniu; o czem bliżej doniesiemy.

W dniu 23 Sierpnia (4 Września), umarła w dobrach swoich *Pisarzówce*, w Gub: *Podolskiej*, z żalem dzieci i wnuków, ś. p. Łowczyna *Sławoszewska*. Zwłoki jej pogrzebano w *Starogrodzie*.

Ś. p. Kacper *Pawłowski*, Zecer Sztuki Typograficznej, przeżywszy lat 29, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zszedł z tego świata. Pozostała Siostra, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś, o godz: 2ej z południa, z Kościoła po-*Paulińskiego*, na smętarz *Powązkowski*.

W Numerze 320 z r. b. pisma naszego, przytoczyliśmy wyjątek z dawnego rękopisu dotyczącego Klasztoru i Kościoła Śej KATARZYNY pod górą *Łysicą*, w którym była wzmianka o Astrologu czyniącym obserwacje na tej górze około r. 1034, za co niemiłosiernie od Starosty z *Borzęcina*, kijami zamordowany został. W naszych czasach przez lato r. 1829, na górze *Łysicy*, czynił obserwacje ś. p. Fran: *Armiński*, Dyrektor *Warszawskiego* Obserwatorjum Astronomicznego, z pomocą dodanych sobie elewów, P. Macieja *Bayer*, ze Szkoły Inżenjerji, i P. Jana *Piątkowskiego*, ze Szkoły Górniczej, zajmujących dzisiaj miejsca Inżenjerów Komunikacji. Ś. p. *Armiński*, wyznaczył *południk* przez górę *Łysicę* przechodzący, który jest zasadą pomiarów dóbr Górniczych wykonanych sposobem *trójkątowym* przez ś. p. Wojciecha *Niemyskiego*, Rewizora Jlnego Pomiarów. Z licznych obserwacji, które w dzień i w nocy dodani elewowie skrzętnie notowali, okazało się, że góra *Łysica* jest wysoka ówczasowych stóp polskich 2,104,3, nad poziom morza *Baltyckiego* przy *Gdańsku;* a takichże stóp 1,726,1 nad posackę Obserwatorjum *Warszawskiego*, czyli jest wysoką nad *Warszawę* przeszło 12 razy tak jak wieże Ś. KRZYŻA na *Krako:-Przedm:.* I w r. 1829 obfitym w ulewne deszcze; grzmoty i pioruny, a nawet rozpoczęcie się w owym roku, d. 17 Paźd: ciężkiej i śnieżnej zimy, lud okoliczny przyznawał jako zjawiska sprowadzone przez Astrologa z góry *Łysicy*. O astrologu rozpowiadali niestworzone rzeczy ze wsi przyległych użyci robotnicy do stawiania stosów z drzewa suchego *świrkowego*, polewanego smołą dla wzniecenia wielkiego ognia, jako znaku, do porozumienia się z obserwacjami jednocześnie robionemi w *Warszawie* przez ówczasowego Adjunkta, W. Jana *Baranowskiego*, zajmującego dzisiaj miejsce Dyrektora po ś. p. *Armińskim*. Nadto robotnicy usługując po całych nocach, nieraz widzieli *światełka* znane w fizyce pod nazwą *Kastor* i *Pollux*, okrążające *konduktory* ustawione na górze dla zasłonienia się od napływu elektryczności. O tych to *światełkach*, o wielkim *ogniu* z drzewa świrkowego i o *smole*, zeszedłszy robotnicy na niziny, domownikom swoim zapewne z dodatkami rozpowiadali, co taką ich trwogą przejmowało, że nawet za dobrą zapłatą na górę chodzić niechcieli. Dzięki jednak nauce XIX wieku, że się nie znalazł jaki Starosta *Borzęciński;* owszem ś. p. Kacper *Wielogłowski*, jako światły Prezes b. Kommissji Województwa *Krakowskiego*, z gronem Urzędników, odwiedzał Astronoma, który na Katedrze b. Uniwersytetu *Alexandrowskiego*, z chlubą rozszerzał naukę *gwiaździarską* w ojczyznie *Kopernika*. Na linji południkowej przechodzącej przez górę *Łysicę*, są postawione trzy pomniki; jeden na miejscu czynionych obserwacji; drugi w stronie południowej pod miastem *Szydłowem;* a trzeci na północy pod miastem *Szydłowcem*. Na każdym z pomników jest *krzyż* żelazny z wyrażeniem stopni długości i szerokości jeograficznej; a razem to godło zbawienia uspakaja niewiadomych, że to nie jest dzieło złych duchów.

W dniu 16 i 17 b. m. to jest w Piątek i Sobotę, odbywać się będą coroczne wybory Członków do Komitetu Towarzystwa *Resursy Kupieckiej*, na rok 1854; mianowicie dnia 16 od godz: 7ej po obiedniej, w dolnym appartamencie; zaś dnia następnego w Sobotę od godz: 5ej do 8ej wieczornej, w górnych salach. Przyczym poraz pierwszy otworzone będą tegoroczne zimowe wieczory męzkie, z uprzyjemnieniem muzyki i wieczerzą wspólną, na sali dolnej, gdzie i wypadek wyborów ogłoszony będzie.

Wczoraj, w dalszem ciągnieniu 5ej klassy *Loterji klassycznej*, odbytem w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych Osób, oraz Obywateli miasta, WW. *Brunna* i *Jagielskiego*, główniejsze wygrane, padły jak następuje: Rs. 5,000, na Nr 13,119, $^5/_5$, u *Elechnowicza* w *Łowiczu*. Rs. 1,000, na Nr 15,560, $^5/_5$, u *Feigenbauma* w *Warszawie*. Rs. 500, na Nr 14,242, $^2/_2$, u *Horowicza* w *Lublinie*. Po rs. 250, na Nr 5,238, $^5/_5$, u *Folmana* w *Warszawie;* na Nr 18,449, $^5/_5$, u *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w *Warszawie;* na Nr 20,159, $^5/_5$, u *Marguliesa* w *Warszawie;* i na Nr 22,320, $^5/_5$, u Jakiera *Mendelsohna* w *Warszawie*. Po rs. 100, na Nr 663, $^5/_5$, u *Marguliesa* w *Warszawie;* na Nr 1,000, $^5/_5$, u Ludw: *Giwartowskiego* w *Warszawie;* na Nr 2,455, w Kantorze Głównym; na Nr 5,318, $^5/_5$, u Józ: *Dawidsohna* w *Warszawie;* na Nr 16,786, $^5/_5$, u *Żaka* w *Międzyrzecu;* na Nr 17,752, $^5/_5$, u *Opoczyńskiego* w *Łęczycy;* na Nr 17,945, $^5/_5$, u *Güntzberga* w *Międzyrzecu;* na Nr 18,064, $^5/_5$, u *Nussbauma* w *Warszawie;* na Nr 20,529, $^5/_5$, u Alexan: *Giwartowskiego* w *Warszawie;* na Nr 21,787, $^5/_5$, u Gabry: *Winawera* w *Warszawie;* i na Nr 14,634 $^5/_5$, u J. *Dawidsohna* w *Warszawie*. Resztę wygranych, objaśnia dołączająca się przy niniejszem *tabelka*.

Oprócz wskazanej już przez nas drogi z Oceanów *Spokojnego* na *Atlantycki* przez morze *Lodowate*, Kapitan *Mac Clure*, odkrył w roku 1850, jeszcze jedno przejście, które wszakże uzupełnić nie zdołał. Od krajów znanych pod nazwą *Wielkich Eskimosów*, i przylądka *Parry*, żeglując w strony nieznane, Dowódzca okrętu *Investigator*, spotkał nowy ląd stały, który nazwał *Ziemią Barringa*, (od nazwy pierwszego Lorda Admiralicji), i zajął ją imieniem Królowej *Wiktorji*. Ląd ten jest częścią południową znanej już na mappach *Ziemi Banksa*. Płynąc następnie, odkrył na wschód nowy ląd stały, który nazwał lądem *Xięcia Alberta*. Jest to ciąg dalszy na północ, znanych ziem pod nazwą: *Wollastona* i *Wiktorji*. Nowo odkryty kanał między ziemiami *Baringa* i *Xięcia Alberta*, nazwany jest cieśniną *Xięcia Walii*. Skutkiem wycieczek robionych przez Kapitana *Mac Clure* na lądzie, z punktu gdzie zamarzł roku 1850, w kanale *Xięcia Walii*, przekonał się on, że kanał ten łączy się z znaną cieśniną *Barrowa*, która przez kanał *Lankastra* i morze *Baffina*, prowadzi do *Atlantyku*. Cieśnina więc *Xięcia Walii* jest nową drogą odkrytą, która wszakże dla lodów, uzupełnioną być nie mogła.

Czwarty tom *Bajarza Polskiego*, przez A. J. *Glińskiego*, Redaktora *Gazety Gubernjalnej Wileńskiej*, wyszedł z druku. Ozdobiony on litografowanym wizerunkiem ś. p. Adama Hr: *Chreptowicza*.

Z okoliczności uczynionego zakładu w *Kaliszu* o to, czy istnieją lub nie, organy w Kościele XX. *Kapucynów* w *Warszawie*, otrzymaliśmy wezwanie o rozwiązanie takowego, zwłaszcza, iż kwota jaka wpłynie z tegoż zakładu, ma być przeznaczoną na korzyść biednych. Oświadczamy przeto, iż *organy* na chórze w Kościele XX. *Kapucynów*, nie istnieją wcale; a wrazie potrzeby odegrania jakich dzieł religijnych muzycznych, jak np. VENI CREATOR, albo *Requiem* i t. p., wówczas, albo takowe wykonywają się na same głosy, albo też na instrumentach dostarczanych przez tych artystów, którzy w wykonaniu pomienionych dzieł, czynny udział przyjmują.

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż w tych dniach otrzymałem transport wprost z *Ameryki*, najnowszych wydoskonalonych *zębów*, które nie potrzebują wiele złota do oprawy i daleko są trwalsze od dawniejszych; mojem staraniem jest, ażeby wszystkie nowe wydoskonalenia takowych, zaprowadzić w tutejszym kraju. Używam obecnie nowej kompozycji metalu do plombowania zębów, która jest daleko lepsza, trwalsza i tańsza od złota; a ponieważ złotem nie każdy jest w stanie dać sobie plombować zęby, a inne kompozycje mass nie są takie trwałe, i przez to zęby dalej się psują, spodziewam się więc, że osoby, które z tego korzystać zechcą, będą zupełnie zadowolone. Zastać mnie można w domu od rana do godz 2giej, a po południu od 3ciej do 6tej. Ubogim udzielam pomocy bezpłatnie od rana do godz: 10tej. Mieszkam przy ulicy *Krako:-Przedm:*, N° 416, w domu W. *Kirkowa*, wprost *Karmelitów*, na 1szem piętrze.— Felix *Ziemiański*, wykwalifikowany i patentowany przez CESARSKO-*Petersburgską* Medyko-Chirurgiczną Akademję Dentysta.

W roku bieżącym, dnia 27 Lipca (8 Sierpnia), upłynęło lat 50, jak wyruszyły z *Kronsztadu*, pod dowództwem znanego znakomitego żeglarza *Kruzensterna*, (później Admirała, ojca JW. Rz: R. St: Sambelana *v. Kruzenstern*, Dyrektora Kancelarji Dyplomatycznej JO. Xcia NAMIESTNIKA Królestwa), pierwsze okręta Cesarsko-*Rossyjskie*, które odbyły podróż morską w około kuli ziemskiej. Były to *Nadieżda*, dowodzona przez Kapitana *v. Kruzenstern*, i *Newa*, której przewodniczył *Lisiański*. W r. b., jubileuszowym tej pamiątki 8 okrętów pod flagą Cesarsko-*Rossyjską*, wyruszyło na podobną podróż morską wokoło świata.

Magistrat m. *Warszawy*, wydał konsensa, a mianowicie: Onufremu *Wiśniewskiemu* pod Nr 501/592 na prowadzenie w m. *Warszawie* professji introligatorskiej; Wojciechowi *Sikorskiemu*, pod Nr 2376, profesji krześlarskiej, i Moszkowi *Rodnemer* pod Nr 1066, professji krawieckiej.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: Od J. K. P. (na intencję *Leonka* powracającego do zdrowia) rs. 3; od A. R. ojca rs. 1; od A. R. syna rs. 1; od W. M. kop. 50; bezimiennie kop. 30; od W. B. kop. 60; od R. kop. 50; od K. J. M. kop. 30; od A. R. rs. 1; od A. R. rs. 1; od R. kop. 50, i od *Mani* B. kop. 30; na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od J. A. rs. 1 kop. 50, i od E. M. M. A. kop. 90, na budowę Kościoła w *Mokotowie*.— Od T. K. rs. 3, dla rozdania biednym, a mianowicie: dla wdowy *Frie:* rs. 1 k. 50; dla wdowy *Mór:* rs. 1, i Józefy *Kako:* kop. 50, aby się modlili za duszę ś. p. *Dominiki*.— Od A. J. kop. 75 na drzewo i kartofle; oraz od Br: E. G. i W. B. rs. 2, na drzewo dla ubogich, bez różnicy wyznań, do dyspozycji Warsz: Tow: Dobroczynności. — Od Pań N. B. i F. P. paczkę starej bielizny; od A. P. kop. 50 i paczkę starej bielizny; bezimiennie kop. 50 i trochę starej bielizny; od G. S. starą bieliznę; od W. O. paczkę starej bielizny, i od G. kop. 30 i paczkę starej bielizny, dla kaleki na *Lesznie*.

Pierwszy parostatek na rzece *Aa* ukazał się pod *Wolmarem* w Październiku r. b., i szczęśliwie przybył z *Parnikau* do *Walk*. Tym sposobem wykazaną została ważność kanału zaprowadzić się mogącego między rzeką *Aa* i jeziorem *Stint*, dla połączenia *Rygi* z miejscami wewnętrznemi Gubernji.

Odwilż w *Gdańsku* która nastąpiła d. 5 b. m., czyni nadzieję, że transporta drzewa i innych przedmiotów w dole *Wisły* zamarzłe, będą mogły wyruszyć w dalszą drogę.

Przed niejakim czasem wspomnieliśmy o *goździkach*, dodając że takowe przy dzisiejszym postępie ogrodnictwa, doprowadzone zostały do kwitnięcia nawet w *zimie*. Obecnie z pism *francuzkich* dowiadujemy się że P. *Dubos* ogrodnik w *Pierefitte* (Dep: *Sekwany*) dochował się odmian goździków w najpiękniejszych barwach, jakie widziemy na rysunku w dziele pod tytułem: *L'horticulteur français*. Odmiany te nazywają się *Kapitan Pailhon*, *Van Geert*, *Arbeaumont* i *Decauville*. Piękność i połączenie kolorów tych odmian są zadziwiające, i dla tego niewątpim, że i nasi PP. Ogrodnicy korzystając z tego doświadczenia, zaopatrzą się w podobnego rodzaju *goździki*.

Słynny fortepjanista *Schulhoff*, spodziewany jest tej zimy w *Paryżu*. Między dziełami które ma tam wykonywać w koncertach, wymieniają gazety: *tarantellę*, *kaprys*, *nowe Idylle* i mazurek *Souvenirs de Varsovie*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 9 kop. 6; *pszenicy* rs. 11 k. 29½; *jęczmienia* rs. 6 k. 92½; *owsa* rs. 4 kop. 28; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 k. 50 do rs. 5; *siana* furę parokonną od rs. 3 kop. 65, do rs. 7; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 85; *kartofli* czetwert rs. 4 kop. 4; *okowity* wiadro rs. 4 k. 20½; *szumówki* wiadro rs. 2 kop. 52.

Najpierwszy i najtrwalszy sposób wprawiania *zębów* sztucznych, polecam wszystkim potrzebującym, z zaręczeniem noszenia ich najmniej przez lat pięć. Dla uniknienia zawodu przed Świętami, upraszam łaskawie, o wczesne zgłaszanie się do mnie. Osoby, które zamówiły *zęby* sztuczne przed mym wyjazdem do m. *Lublina*, mogą już takowe wykończone odebrać w mieszkaniu mojem, w domu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, przy ulicy *Nowy-Świat*.— *Elsner*, Dentysta.

(*)

Z prawdziwą przyjemnością zdajemy sprawę z koncertu, danego w dniu 3 b. m. przez P. Kazimierza *Ładę* w *Lublinie*. Chęć słyszenia, z ustaloną już sławą artysty, który podczas poprzedniej bytności swojej, podbił sobie miłośników muzyki, a w dniu 27 z. m. na *wieczorze Resursowym*, na nowo rozbudził i rozkołysał serca słuchaczów, zgromadziła do 300 osób na koncert, z którego połowę dochodu przeznaczył P. *Łada* na cel dobroczynny. Zapał, z jakim przyjęto naszego ziomka do najpiękniejszych tryumfów jego należy, i nowy przyrzuca listek do wieńca, który sobie wszędzie zdobywa. Gra jego wykończona, a odrębna i jemu tylko właściwa, ma w sobie cóś rzewnego; śpiew nieporównany, miły, łagodny i tchnący jakimś pokojem, płynąc z pod smyczka jego, porywa słuchaczów i poi niewypowiedzianą słodyczą. *Łada* wykształcony na wzorach *francuzkich*, z największą ścisłością utwory mistrzów tej szkoły exekwuje; nie przekształca ich, ale przejęty ich duchem, świadczy, jak głęboko je pojmuje. To też może nie słyszano w *Lublinie* odegranych z taką precyzją utworów *Haumana*, *Vieuxtemps*, *Alarda*, z jaką wykonał je P. *Łada*. Ale i własnemi utworami przekonał wielbicieli swego talentu, jakie stanowisko w dziedzinie kompozycji zajmuje; czerpie On do swoich utworów melodje z pieśni narodowych, własną myślą i czuciem *Słowian*, pod niebem dzielnic *Słowiańskich* wypiastowanych. *Cyganka* (La Bohemienne), utwor oryginalny i charakterystyczny, noszący na sobie cechę smętności i powagi; tudzież *Caprice*, fantazja pełna pięknych i bogatych myśli, zachwycały Publiczność. Szczególniej utwor ten ostatni, powszechny obudził zapał. Po trudnych pasażach, uroczyste następuje *adagio;* w oktawach śpiew jakiś tęskny i podwójna melodja, pod wprawnym smyczkiem artysty, płynie potokiem w pięknych modulacjach i czaruje słuchaczy; dalej coś pastoralnego, a w finale słyszysz jakby rozmowę z fortepjanem w różnych zręcznych imitacjach, która prześliczny sprawia effekt. Nic tedy dziwnego, że przy każdem zejściu z estrady, oklaski bez końca i okrzyki zadowolenia towarzyszyły artyście, a nawet w końcu zaszczycono go przywołaniem. W koncercie przyjęła także udział jedna z utalentowanych amatorek; a ulubieniec Publiczności *Lubelskiej*, P. Konrad *Staczyński*, prześlicznie odegrał balladę *Szopena*, i we wszystkich wykonanych dziełach wybornie, jak zawsze, akompanjował.

Owóż nadchodzi i oczekiwana od wszystkich *gwiazdka*, a z jej nadejściem coraz bardziej zaopatrują się Magazyny i rozlicznego rodzaju składy tutejsze, w rozmaite nowości, które posłużyć mają na podarki, nietylko dla dziatwy, ale i dla starszych osób płci obiej. Zwolna też wracają z wędrówek swych różni Właściciele tych składów, a z tych między innemi, zaopatrzony w niewyczerpane zasoby mody, powrócił z *Paryża* i P. *Żygardlowicz*, utrzymujący Magazyn przy ulicy *Miodowej*, w domu W. *Lessera*. Aby powziąść wyobrażenie, o tych wszystkich nowościach *paryzkich*, jakie stosownie do obecnej pory, dostarczyć może, dosyć jest przechodząc ulicą *Miodową*, rzucić okiem na wzbogaconą wystawę przed składem; a cóż dopiero zajrzeć do wnętrza tego Magazynu, gdzie prawie od *spinki*, aż do *kapelusza*, wszystkiego w najświeższym rodzaju dostanie.

Wyszły teraz z pod prassy drukarskiej w *Paryżu*, 3ci tom dzieła Radzcy Tajnego Ludwika *Tęgoborskiego*: *O siłach produkcyjnych Rossji*, obejmuje: koniec Rozdziału IIgo *O Przemyśle;* a mianowicie: *o fabrykacji materji jedwabnych, bawełnianych, wyrobów chemicznych i farbierskich; wyprawę skór; wyroby z łoju: mydło, świece zwyczajne i stearynowe; fabrykację papieru; przemysł metalurgiczny; garncarstwo; huty szklanne; stolarstwo; fabrykację instrumentów muzycznych, i powozów;* nadto początek Rozdziału III, *O Handlu;* a mianowicie: *o handlu wewnętrznym.*

Czytaliśmy w tych dniach bilecik przesłany przy podarunku *jabłek tyrolskich*: »Ośmielam się przesłać Pani te kilka *jabłek*. Ponieważ ja nie *Adam*, Pani nie *Ewa*, posłaniec nie *wąż;* sądzę że możesz zjeść te *jabłka* bez *grzechu*, i przyjąć je łaskawie, od zawsze życzliwego sługi i przyjaciela." ***

Jutro, i w następującą Środę, w nowo otworzonym zakładzie *gastronomicznym* przy ul: *Senatorskiej*, wprost Kościoła XX. *Reformatów*, P. *Rajczak* wykona *potpourri*, *Podróż po Europie.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Don Bucefalo*, przywołany został Pan *Zucchini*.

Anglja. — Lord *Aberdeen* przez kilka dni był chory, teraz jednak na nowo sprawami swego wydziału zajmuje się; część tylko Ministrów znajduje się w *Londynie*, reszta bawi na wsi. — Ostatnie sprawozdanie biura handlowego, bardzo dobre zrobiło wrażenie; wskazuje bowiem, że w porównaniu z rokiem zeszłym, handel *angielski* wywozowy w ciągu 10 pierwszych miesięcy r. b., wzrósł o 23 procent. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.— W ministerjum spraw wewnętrznych odpracowano prawo o żydach, regulujące ich stosunki. Namiestnikom prowincji polecono, by nie wprowadzali w wykonanie na nowo przestarzałych praw o żydach.— Do końca Marca przedłużono uwolnienie od cła wchodowego zbóż wszelkiego rodzaju, wprowadzanych do Królestwa *Lombardzko-Weneckiego.*— W dniu 6 b.m., kra na *Dunaju* pod *Wiedniem* pokazała się.— Zwrócono uwagę na częste od miesiąca bankructwa pomiędzy *Wiedeńskiemi* kupcami.— P. *Megerle* Przedsiębierca i Dyrektor Teatru w *Krakowie*, rozpoczyna swoje przedstawienia, występem gościnnym *baletu*, z 38 tancerek, Dramatami i Komedjami *niemieckiemi*, Operą w tymże języku, a po świętach, ma nadzieję rozpocząć reprezantacje w języku *polskim.* — Pałac Hrabiego *Chambord* w *Frohsdorff*, w tych dniach stał się pastwą płomieni. (Schl: Ztg.— London News).

Francja. *Paryż 5 Grud:.* — Dwór przywdział żałobę od 3 b. m., na 3 tygodnie, z powodu śmierci Królowej *Portugalskiej.* — *Monitor* ogłosił dekret nakazujący utworzenie kompanji żołnierzy czarnych w *Senegalu;* już życzono sobie tego dekretu, bo dla Europejczyków klimat w *Senegalu* jest zabójczy.— Odkrycie pomnika

Marszałka *Ney*, nastąpi w d. 7 b. m.; Pan *Dupin*, ma mieć mowę; był on kiedyś jednym z obrońców Marszałka.— Dla zajęcia robotników tej zimy, rozpoczną wielkie roboty tarasowania na placu *Karuzelu*.— Płaszczyki dworskie dla dam, zrobią to, co sobie Cesarz założył, bo puszczą w obieg pomiędzy kupców znaczne summy; obliczono, że najtańszy płaszczyk, kosztować będzie do 700 fr:.— Jutro lub pojutrze, spodziewają się w *Monitorze* artykułu o skojarzeniu obu gałęzi domu *Burbonów;* artykuł ten ma być z wielkiem umiarkowaniem napisany, i nie przyznaje znaczenia politycznego temu skojarzeniu. — W przyszłych mianowaniach Senatorów, spodziewają się kilku *legitymistów* zyskanych dla dzisiejszego rządu; pomiędzy niemi Xcia *Valmy*. — Do końca z. m. przywieziono do *Marsylji* 2,102,467 hektolitrów zboża; do końca Grudnia spodziewają się, że ilość ta dojdzie do 3ch miljonów. Najwięcej zboża sprowadzają z morza *Czarnego*.— Od 1719 r., nie pamiętają tak nizkiej wody na *Sekwanie* jak w tym roku. — Szpital *Hotel Dieu* przeniosą na przeciw Katedry PANNY MARJI; obejmować on ma 600 łóżek; koszta oceniono na 15 miljo: fr:; z tych 10 miljonów na kupno gruntu. Pod opieką Cesarzowej, Rząd założy szpital dla chorych dzieci około przedmieścia Śgo Antoniego. — Mr *Sacconi* Nuncjusz Papiezki, przybył do *Paryża*. (Indep: Belge).

Hiszpanja. — Rząd oświadczył na posiedzeniu kortezów w dniu 29, że przedstawi Izbom wszystkie papiery dotyczące zwrotu majątku skonfiskowanego *Emanuelowi Godoy* Xięciu *Pokoju*, i że czekać będzie na opinję Izby w tym przedmiocie.— Budżet przedstawiony Izbie na rok przyszły, wykazuje wydatków zwyczajnych 1,471,147,894 realów; dochodów zwyczajnych 1,474,204,522; wydatki nadzwyczajne obliczono na 115 miljonów; dochody na tyleż; przewyżka zatem dochodów, wynosi 3 miljony realów. — Rząd przedstawił projekt emissji papierów 3 procentowych za 800 miljonów realów; te będą puszczone w obieg w danym czasie po kursie nie niższym jak 44 od sta, i mają posłużyć do spłacenia długu niewylikwidowanego.— Gabinet z jak najściślejszą prawnością postępuje sobie przy rozprawach. (Ind: Belge).

Rozmaitości. — W dziennikach *angielskich* zalecają nowy sposób przechowywania zboża, który gdyby się okazał skutecznym, o wieleby koszta zmniejszył, lubo początkowo trzebaby znacznego funduszu, na przechowanie wielkich ilości ziarna. Projektują tam, aby wielkie cylindry z galwanizowanej blachy żelaznej zakopywać w ziemię, i w nich zsypywać zboże. Blacha galwanizowana nie rdzewieje. Zboże zsypanoby do pełni i przykryto, wyciągnąwszy resztę powietrza pompą powietrzną. W takich naczyniach mogłoby zboże sucho zsypane, długie lata bez zmiany utrzymywać się, wolne od wilgoci i robactwa. Zboże należałoby poprzednio suszyć gorącym prądem powietrza, puszczanym tąż samą pompą powietrzną, a z mniejszą szkodą niż na zwykłych suszarniach. — Wiadomo, że na brzegach *Indji*, poławiają się drobne *muszelki* (Cyprea moneta; można je widzieć w Gabinecie Zoologicznym), które służą za zdawkową monetę. Ale ta moneta, nader małej jest wartości. Cztery *muszelki* czynią *pun;* 40 *puns* jedną *gundah;* dwie *gundah* równają się jednej *pais*, która to *pais*, jest dopiero ułamkiem *fenika!!* — »Cóż to za sygara podałeś?" zawołał jakiś Jegomość na chłopca w pewnym handlu winnym; »czy nie macie lepszych?" »Proszę Pana, to są *świeżuteńkie* sygara."

SZARADA.

W gospodarstwie się znajdą pewno *pierwsze trzecie*,
Druga tylko litera, a *wszystkie* gdy chcecie,
To ujrzycie niedługo w swem rodzinnem kole
Na stole.

(Zeszła Szarada *Gramatyka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogucki Stan: Ob: z Glinnika nr 592; Broziewicz Podpułk: z Płońska nr 500; Dal-Trozzo Ant: Oby: z Michałowa nr 485; Fejchtner Bazyli Pułko: z Iwangorodu nr 1337; Golicyn Sergiusz Xżę z Starej wsi; Horodyński Witold Ob: z Prus nr 584; Kośmiński Józ: Ob: z Kutna nr 601; Klimecki Leop: Ob: z Piórkowic nr 625; Marcinkowski Fran: Ob: z Suchożebr nr 625; Rau Wilh: Administr: fabryki żelaznej, i Rau Hen: Ob: z Wrocławia nr 1286; Szeliski Ant: Oby: z Jędrzejowa nr 625; Swidziński Tytus Oby: z Podzamczej woli nr 625; Wessel Mich: Oby: z Zaborowa nr 634.— Bieliński Jul: Oby: z Kalenia nr 472; Bogusławski Józ: Oby: z Zglechowa nr 556; Kułakowski Kajetan Oby: z Małopola nr 584; Kwapiszewski Ant: Ob: z Leszczydołu nr 2684; Lemański Edw: Oby: z Kłobucka nr 638; Niemierycz Włodz: Oby: z Borji nr 476; Hr. O'Rurk Alex: Sztabs-Rotm: z Gub: Mińskiej nr 613; Olivier Józ: Kup: z Paryża nr 634; Rotkiewicz Krysztof Oby: z Kamińska nr 584; Tetzner Jan Pastor z Węgrowa nr 601; Tołstoj Jen:-Major z Petersburga.

Wyjechali: Bułharyn Jerzy Ob: do Grodna; Czarnecki Napoleon Oby: do Kosowa; Gzowski Erazm Oby: do Koźniewa; Kołłontaj Jan Hr. do Kobylan; Kaszewski Adolf Oby: do Telatyny; de Lavaux Edm: Oby: do Mściowa; Preszel Adam Oby: do Paryża; Rzęśnicki Wacław Oby:, i Tokarzewski Aug: Ob: do Cesarstwa; Witowska Józefa Żona Pułko: do Uściługa; Zaborowski St: Ob: do Zaborowa. — Brockhaus Fran: Kup: do Petersburga; Dmowski Maciej Ob: do Krępy; Krasińska Elżbieta Hr. do Włoch; Mejsztowicz Edw: b. Rotmistrz do Kowna; Mikorski Rom: Hr. do Paryża; Potocka Katarzyna Hr. do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dnia 7/19 b. m. odbędzie się w Kancellarji Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Starozakonnych w Warszawie, przy uli: Pokornej pod Nr 2098, głośna in minus licytacja, na dostawę dla Szpitala tutejszego, CHLEBA i BUŁEK, przez r. 1854; oraz na dostawę OLEJU przez pierwsze półrocze 1854 r.— Tegoż dnia i w tejże Kancellarji, odbędzie się licytacja, na dostawę PIJAWEK i SŁOMY, na potrzebę Szpitala.

Zgubionym został DOWÓD Banku Polskiego, na zastawione kosztowności, pod Nr 646, z dnia 5 Czerwca 1852 r. Łaskawy Znalazca, raczy takowy złożyć w Kantorze Banku Polskiego, gdzie już stosowne ostrzeżenie uczynione zostało; w skutku czego rzeczone kosztowności, tylko prawemu onych właścicielowi wydane być mogą.

KOŁNIERZ tumakowy, 3 sztuki i dwie części Tumaków, sztuk 6, zawinięte w papier, zgubione zostały w przechodzie ulicą Długą, z domu W. Moycho, do mieszkania Kuśnierza Kapper, w domu Pani Kohn, przy ulicy Długiej. Uczciwy Znalazca zechce zwrócić za nagrodą, do rąk Pana Kapper, a ocali tym sposobem od straty biednego Służącego, który przez nieostrożność te przedmioty uronił.

LOKAL na 1m piętrze, składający się z 7u Pokoi, pomiędzy temi Salon z balkonem i Przedpokój, zupełnie świeżo odnowiony, z Kuchnią angielską, Górą własną i wchodem własnym, Stajnią i Wozownią, do najęcia każdego czasu, lub od Nowego Roku, przy ulicy Smolnej pod Nr 1286*b*, obok Nowego-Światu, idąc Nową Drogą po prawej ręce, za ogrodem Najwyższej Izby Obrachunkowej, jak karta tamże na rogu wskaże.



DOM masyw murowany, zupełnie z gruntu nowo wystawiony, z wszelkiemi dogodnościami, przy ul: wybrukowanej; do tego OGRÓD Fruktowy i Plac, obszerny położony pomiędzy ulicą Walicow i Ceglaną, jest do nabycia pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa trzeciej osoby. Wiadomość na miejscu u Właściciela tejże posesji pod Nr 1018 lit: B.



Garnitury świeżego fasonu pięknych **MEBLI**, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe: Szafy do sukien, Biórko do pisania, Komody, Stoliki do kart, Stoliczki do robot, Kozetki, Fotele i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za bardzo mierną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1396.

F. TRELLE, Fabrykant **LAMP**, wyrobów blaszanych i lakierowanych, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1248, obok ulicy Sto-Krzyzkiej, w domu W. Grużewskiego, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w Fabryce jego wyrabiane, są **LAMPY** Kamfinowe i olejne w różnych gatunkach, według najnowszych modeli, po cenach umiarkowanych. Podaje także do wiadomości, iż w tejże Fabryce, mogą być wszelkie Lampy Kamfinowe przerabiane na olejne.

BANK POLSKI.

W dopełnieniu ogłoszenia swego pod d. 12/24 Październikar. b. o zamierzonej sprzedaży Possesji Nro 638, w Warszawie przy ulicy Trębackiej, Wierzbowej i Czystej położonej, w drodze licytacji publicznej, przez opieczętowane deklaracje i głośną, na dniu 1 (13) Grudnia r. b., w sali posiedzeń Banku, odbyć się mającej; Bank Polski podaje do wiadomości publicznej, że w myśl postanowienia Rady Administracyjnej z d. 3/15 Wrześn: 1840 r. natychmiast po rozpieczętowaniu deklaracji opieczętowanych, odbędzie się dalsza pomiędzy obecnemi Konkurentami, którzy deklaracje złożyli, głośna licytacja, od summy jaka najkorzystniej zadeklarowaną okaże się; i dla tego uprzedza Bank, ażeby Konkurenci w oznaczonym terminie do licytacji osobiście lub przez plenipotentów do tego urzędownie upoważnionych, stawili się. Żaden zaś Konkurent któryby poprzednio deklaracji pismiennej w terminie właściwym niezłożył, do licytacji głośnej, przypuszczonym nie będzie.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczel: Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.

FABRYKA PIERNIKÓW I CZOKOLADY
ALBERTA EHESTAEDT,
przy ulicy Żabiej Nro 950,

Poleca się na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, znacznym Zapasem PIERNIKÓW Toruńskich, Norymbergskich, Czokoladowych; BAZLER-BRUK Berliński, Białe na opłatkach, i różnych innych; oraz ORZESZKAMI Cukrowemi; MAKARONIKAMI i CZOKOLADĄ w różnych gatunkach.

Uwolniwszy Felixa NIEZABITOWSKIEGO, od obowiązków Rządcy mojego domu, Nr 543 przy ulicy Długiej; uwiadamiam interesowane osoby, że wszystkie czynności na rzecz moją przez niego przedsiębrać się mogące, za nieważne poczytane będą.— Karol *Moycho*.

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania **BRYCZKA** za rs. 21. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 580, na dole od frontu.

Znaczny zapas **DRZEWA** mahoniowego, palisandrowego, i innego, czy to w klocach, czy też jako forniry, sprzedaje się po nader przystępnej cenie, w nowo-otworzonym Składzie S. M. Dawidsohna w Wrocławiu, Blücher-Platz Nro 7. Obstalunki przyjmuje A. Gradenwitz przy ulicy Przejazd Nro 647/8, w Warszawie.

Dwa **MAGLE** Angielski i zwyczajny, są do sprzedania z wolnej ręki za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, w domu Łubieńskich, w Sklepie Norymbergskim.



Przy ulicy Królewskiej w domu Łubieńskich pod Nr 1066, w korpusie, w Magazynie **MEBLI**, są do zbycia **MEBLE** w najnowszym stylu, z fasonu Paryzkiego, j. t. Stoły i Stoliki damskie w kwiatach wykładane, z drzewa różowego, palisandrowego i orzechowego, takież Garnitury, Parawany, i inne gustowne Meble.

Młody Człowiek posiadający chlubne świadectwa, życzy znaleźć posadę **BUHALTERA** i Korrespondenta (które pełnić jest wstanie tak w polskim jak i w niemieckim języku), w jednym z Domów Handlowych Warszawy lub na Prowincji, albo u którego z WW. Panów Obywateli Ziemskich na wsi, lub też w jakiem zakładzie fabrycznym; bliższą wiadomość powziąść można u Gospodarza przy ulicy Freta Nr 262.

NIEDŹWIADKI pod płaszcz lub szubę, obszerne, i na rosłą osobę, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim Nr 556, u Krawca Dzimborowskiego, na 2m piętrze od frontu.



Para **KONI** powozowych, rosłych; KOCZKARETA, zupełnie nowa, roboty zagranicznej; FORTEPJAN mahoniowy, używany, lecz w bardzo dobrym stanie; STÓŁ jesionowy rozsuwany, i TOALETA mahoniowa, są do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1286. Wiadomość u Szwajcara Rocha, w gmachu Izby Obrachunkowej.

Jest do wynajęcia od Nowego Roku pięć **POKOI**, z Kuchnią, Stajnią i Wozownią, na 1 piętrze, w domu Hr: Andrzeja Zamoyskiego, na Nowym-Świecie. Wiadomość u Szwajcara Jakóba.

Niżej podpisany, przed rokiem mając utworzony **ZAKŁAD FRYZJERSKO-PERUKARSKI**, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1386, w domu Kofmana (między ulicami Złotą i Chmielną), który to Zakład, jak do tej pory, dosyć zaszczycany względami Szanownej Publiczności; dziś mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w moim Zakładzie prócz dotychczas znanych Wyrobów, czyli Strojów z włosów ludzkich, jako to: Peruk w różnych gustach męzkich, Faworytów, Wąsów, jakoteż i Bród w różnych kształtach, Peruk i Pół-Peruczek damskich, jakoteż Szynionów, Loków i Niobów w różnych gustach; znajdują się nowo przezemnie wypracowane Nioby w cztery grube karby, lub więcej, podług upodobania każdej Damy może być zrobione. Nioby te są trwałe raz na zawsze zrobione, gustowne, strojne, zupełnie do naturalnych podobne, i niewięcej, a nawet może mniej zrobią subjekcji w ubraniu jak czepeczek lub stroik. Mam honor przytem zawiadomić Szanowne Damy, że podejmuję

się fryzowania na bale lub powszechne czesania. Jak podobnież i Szanownych Panów, że każdy przybywający do mojej Fryzjerni, podług życzenia może być ostrzyżonym, ufryzowanym najgustowniej i ogolonym.— Andr: *Woroniecki*, Fryzjer.

Niżej podpisana **Dentystka** przy uli: Podwal pod Nr 508 naprzeciw ulicy Wązkiej zamieszkała, ma honor polecić się względom Szano: Publiczności z swą sztuką, w której od lat kilkunastu pracując, wydoskonaliła się, i z wszelką pewnością zaręcza, za najzręczniejsze wprawianie pojedynczych Zębów, całkowitych dolnych i górnych rzędów; oraz sztucznych Podniebień, zupełnie dobrą wymowę przywracających; nadto czyści, plombuje i leczy ból zębów, sposobami przez Ojca (ś. p. Laemlejna) używanemi, które najdokładniej wyłącznie są mi znane. Cecylja z Laemlejnów *Detroit*.

Potrzebny jest **EKONOM** do zarządu Folwarku, 14 wiorst od Warszawy odległego, który mógłby złożyć świadectwa zdatności i dobrej konduity, i bezzwłocznie obowiązki swe objąć. Wiadomość bliższa przy ulicy Elektoralnej Nro 760, na dole w kancelarji.— Tamże dowiedzieć się można o DZIERŻAWIE DÓBR, w blizkości Warszawy położonych, za ratę roczną około rs. 2,000. W dobrach tych jest Gorzelnia i Browar. PACHT można trzymać 120 krów i więcej, za opłatą od krowy po rs. 12; bo pastwiska są dostateczne, siana pudów przeszło 9,000; Propinacja i czynsz do rs. 750 wynoszą. Folwark leży w środku lasu, do tychże dóbr należącego.

Główny Skład Szkła z Huty Miastków, Jana *Falińskiego* przy ulicy Miodowej, w domu W. Stanisława Lesser, obok sklepu P. Karola Mass, istniejący, wyprzedaje się po cenach znacznie zniżonych.— Skład ten zawiera **SZKŁO** Taflowe lagrowe, SZKŁO Taflowe zwyczajne, SZKŁO Apteczne; Gąsiory, Słoje; oraz SZKŁO białe do domowego użytku służące, jako to: Karafki, Szklanki, Kufle, Kieliszki, i t. p.— Mateusz *Wyczółkowski*.

HOTEL FRANCUZKI
W DREZNIE.

Nowy Właściciel zaprowadził w tym domu wszelkie możliwe ulepszenia, a to celem pozyskania zadowolenia podróżnych. Nadewszystko podróżni znajdą tam wyborną kuchnię, dobre łóżka, dobre wino, a to wszystko po cenach bardzo umiarkowanych. Podpisany, będąc z urodzenia Francuzem, mówi nieco po polsku, gdyż bawił czas niejaki w tym kraju. Z jego strony nic pominiętem nie zostanie, aby uczynić pobyt podróżnych w Dreznie przyjemnym.— Ludwik *Raffarra*, w Hotelu Francuzkim.



Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że urządziłem przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1319, obok Kantoru Głównej Loterji,

SKŁAD CUKRU,

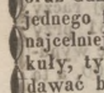
li tylko z fabryki Hermanowskiej i Łyszkowickiej;

HERBATY CHIŃSKIEJ I KAWY;

a nadto oprócz powyższych przedmiotów, dla dogodności Publiczności, Skład mój zaopatrzyłem w najlepsze gatunki

ARAKU i RUMU ANGIELSKIEGO,

oraz Cukier rąbany, którego sprzedaż odbywać się będzie od jednego funta i t. d.— Jak Cukier wyłącznie tylko z dwóch najcelniejszych w kraju fabryk pochodzący, tak i inne artykuły, tylko w najlepszych i wyborowych gatunkach, sprzedawać będę; a ograniczając się przytem na nader umiarkowanym procencie, będę w stanie pod każdym względem, kupujących u mnie, zadowolić. A. *Goldstejn*.



DOM masyw murowany, dwu-piętrowy, z oficynami, czyniący dochodu 10 proc: od sta, w środku miasta, z dogodnemi warunkami, do sprzedania; dochodzący wartości rs. 7,500. Wiadomość dokładną o tym domu powziąść można w Kantorze Loterji, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 473*b*.

SKŁAD SZKŁA,
STOŁOWEGO i TAFLOWEGO, PORCELANY i FAJANSU,
FRYDERYKA STORSBERG,
przy ulicy Senatorskiej Nro 459, wprost korpusu pałacu Prymasowskiego,

Otrzymał nowe transporta SZKŁA stołowego angiels: i czeskiego, a mianowicie: Szklanek, Kieliszków, Karafek, Dzbanków, Koszy do owoców i do cukrów, Sałaterek, Talerzy z kloszami i t. p., z najpiękniejszego kryształu w najświeższym guście; oraz różnokolorowych zastaw do stołów, Koszy do cukru, Flakonów, Pucharów wiwatowych, Westalek, Karafek ze szklankami i t. d.; SZKŁA angielskiego wyciskanego, j. t. Szklanek, Cukierniczek, Maselniczek, po bardzo umiarkowanej cenie; SERWISÓW porcelanowych i fajansowych stołowych w najnowszym guście; takichże Serwisów do herbaty i kawy, Koszy i Talerzy do ciast, Talerzy desserowych z porcelany saskiej, francuzkiej i berlińskiej; oraz z fajansu angiels: Filiżanek do herbaty i kawy takichże. Prawdziwej Porcelany Berlińskiej stołowej białej (tuzin talerzy po rs. 3), jako też z brzegami złoconemi i kolorowemi; oraz PORCELANY zdrowia (Gesundheits Geschirr, (tuzin talerzy rs. 2 k. 70); FAJANSU angielskiego stołowego Wedgwooda (tuzin białych talerzy rs. 1 k. 35); FAJANSU pruskiego białego (tuzin talerzy rs. 1 k. 50); Berlińskich porcelanowych Samowarów i Maszynek do kawy, Imbryków do kawy i Garnuszków do śmietanki, te ostatnie od $7\frac{1}{2}$ do 75 kop: sztuka; Garniturów do umywalni różnych. Wyrobów Chińskich, t. j. Imbryków do herbaty i kubków do sygar; Imbryków do herbaty Britannia Metal z Porcelany francuzkiej, Kałamarze i Lichtarze w najświeższym kształcie; Figurki z porcelany biscuite, od 25 kop: do 25 rsr. para, i t. p. przedmioty, tak do użytku gospodarskiego, jako też do ozdoby i na podarunki służące.— Tenże Skład poleca się Szano: Publiczności doborem SZKŁA stołowego rossyjskiego i Tafli do kopersztychów i okien, różnej wielkości, gatunku i ceny.— Wyprzedaje zaś po cenie zniżonej, brązowe Żyrandole, Kandelabry i Świeczniki ścienne.

Administracja Xięztwa Łowickiego.— Podaje do wiadomości Osób, Rybami handlujących, że w Xięztwie Łowickiem, z jesiennego wyłowu **RYB**, ze stawów r. b., jest do sprzedaży ogólnej, następująca ilość: Szczupaków w sztukach różnej wielkości funtów 3,000; Karpi funt: 18,000; Linów funt: 400; Karasi funt: 400; Okoni funt: 200; razem funt: 22,000. Ryby te znajdują się w Hołderniach Łyszkowskich. Wzywa zatem osoby mające chęć kupna ogółem wyszczególnionej ilości Ryb, ażeby w dniu 1/13 Grudnia, w Magistracie m. Warszawy, na godzinę 11 rano stawiły się, gdzie licytacja na sprzedaż Ryb, poczynając od kop: $10\frac{1}{2}$ za funt, in plus, odbywać się będzie. Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć na wadjum rs. 400, w gotowiźnie lub Listach Zast:, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone, a utrzym: się przy kupnie, na kaucją zatrzymane zostanie. Warunki do licytacji pod jakiemi sprzedaż Ryb nastąpi, w każdym czasie w Magistracie m. Warszawy, i w domu Xięztwa Łowickiego przy ulicy Niecałej Nr 614, u W. Kwiecińskiego Urzędnika, do poruczeń przy Administratorze Xięztwa, przejrzane być mogą.— Administrator Xięztwa Łowickiego, Jenerał-Major, *Abramowicz*. Pomocnik Administratora, Radca Dw:, *Choromański*. Sekretarz, F. *Staszewski*.

Są do zbycia SZOPY ciemno-zielonem sukuem pokryte; FRAK mundurowy cywilny nowy; tuzin KOSZUL cienkich męzkich; tuzin SERWET nowych; Obrus i 6 Serwet; Szalik jedwabny; Boa; Serwisik do octu i oliwy; Kałamarzyk żelazny; Skóra łosiowa; Pantofelki damskie, i Szelki krzyżowej roboty, pod Nr 62 w Starem-Mieście, w podwórzu wschody, na 2m piętrze, 2gie drzwi, wprost wschodów.

Alexander Hejbowicz, który przez miesięcy trzy pozostawał w Kantorze Domu Handlowego pod firmą moją exystującego, z d. 15 Października r. b., od pełnionych u mnie obowiązków uwolnionym został; o czem handlującą publiczność tak w kraju jako i za granicą uwiadamiając, upraszam zarazem, ażeby żadnemi interesami mojego handlu dotyczącemi, pomienionego Pana Hejbowicza niezatrudniała.— Warszawa d. 29 Listop: 1853 r.— Vincent *Issleiber*.

MŁYN DEPTAK nowo-wybudowany, obszerny, z mieszkaniem, częścią gruntu i stajnią, na najnowszy sposób i dużą skalę, o 3ch gankach z kamieni szląskich; przyczem przysposobiony i Perlak szląski, z pytlami i porządkami, jest do wynajęcia w m. Pułtusku. Dzierżawca dla braku Młynów, duże korzyści osiągnąć może. Termin do zawarcia kontraktu 1/13 Grudnia r. b., na czas według żądania Dzierżawcy.

Dnia 10 b. m. idąc ulicą Daniłowiczowską, Bielańską, Senatorską na Nalewki, zgubiony został **SZAL** wełniany, służący do odprawiania Modlitwy Izraelitom; oddawca niniejszej zguby, stanowiącej drogą pamiątkę poszkodowanemu, raczy odesłać pod Nr 1816 przy ulicy Franciszkańskiej, do Składu Wyrobów Chemicznych, wprost ulicy Wałowej, za nagrodą rs. 3.

RUBLI Sr: 10 NAGRODY.

Idącemu d. 12 z. m. około godziny 12 rano, od rogu ulicy Senatorskiej i Podwal, ku Kanoniom, wypadły **PAPIERY**, zawierające stare dokumenta w języku niemieckim, w trąbkę zwinięte i sznurkiem związane; które nikomu na nic się niezdadzą. Łaskawy Znalazca, za oddaniem tychże pod Nr 89 przy ulicy Dziekanja, do Kancellarji Parafji Śgo Jana, otrzyma powyższą nagrodę.



Po:rzebny jest **KUCHARZ** od Nowego-Roku, mogący złożyć dobre świadectwa, z kilkoletniej w jednem miejscu służby, i rekomendacje z dokładnej znajomości w swej sztuce; mający chęć objąć takowy obowiązek tu w mieście, a później wydalić się z swem Państwem na prowincję, może się zgłosić przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1285, na dole po lewej stronie.

DYWAN haftowany, wielki, z powodu wyjazdu jest do sprzedania, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1255. Wiadomość w Zakładzie Fotograficznym.

MAGAZYN STROJÓW Damskich, od wielu lat w jednym i tym samem miejscu exystujący, jest korzystnie do nabycia. Wiadomość o tymże przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 416, naprost XX. Karmelitów.

Potrzebne jest **MIESZKANIE**, z 2ch lub 3ch Pokoi i Kuchni ang:, w środku miasta, z meblami lub natychmiast; w cenie od 75 do 90 rs. rocznie. Ktoby miał takowe, raczy dać adres do Hotelu Niemieckiego, do Szwajcara, który wskaże interesenta.



Mężatka młoda, z świeżym pokarmem, życzy wziąść DZIECIĘ do piersi, na pielęgnowanie jak własna Matka. Wiadomość w Rynku Starego-Miasta pod Nr 43, na 3m piętrze od frontu, od ulicy Piwnej.

LOKAL z dwóch Pokoi i Kuchni Angielskiej złożony, do najęcia w domu Nro 1674, w Aleach Ujazdowskich, drugi dom po prawej ręce.

LODOWNIA od dnia 1 Stycznia n. r., do wynajęcia w domu Nro 543 przy ulicy Długiej. Wiadomość u Rządcy domu.

SZOPY suknem popielatem kryte, mało używane, są w komis zostawione do sprzedania, w handlu Karola Mass, przy ulicy Miodowej w domu W. Lesser.

ALGIERKA bobrowa, suknem oliwkowem pokryta, w dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość u Szwajcara w bramie domu PP. Kanoniczek, mieszkającego.



W mieście Piotrkowie przy Kolei żelaznej, jest do wydzierżawienia każdego czasu, na lat 3, OGRÓD FRUKTOWY, zawierający w sobie drzewa owocowe w najlepszych gatunkach, a szczególniej Brzoskwinie, Winogrona, oraz Szparagarnią, i miejsce na rozmaite jarzyny. Bliższa wiadomość przy ulicy Piwnej Nro 92, w domu Sperskiego na 2m piętrze od frontu.

Młody Człowiek, dobrej konduity, zostający w urzędowaniu, życzy przyjąć obowiązki RZĄDCY DOMU. Bliższą wiedomość powziąść można w sklepie P. Makarewicza Jubilera, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

TORF NA OPAŁ. — Obstalunki na **TORF**, pochodzący z Kopalni w Słupnie, a znany ze swej dobroci, i zastępujący z wielką korzyścią drzewo na opał w piecach i kuchniach ang:, przyjmują się w Sklepie P. Schmidt, Rękawicznika, przy ulicy Krako:-Przedm:, naprzeciw ulicy Bednarskiej. Cena fury jednokonnej rsr. 2.

FUTRO Niedźwiadki, zupełnie nowe, suknem granatowem w dobrym gatunku pokryte (Płaszcz), jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u Rządcy Hotelu Krakowskiego.

D. 1/13 Grudnia r. b. o godz: 4 z południa, w Tr: Cyw: w Warszawie, sprzedane zostaną w drodze działów, przez licytację publiczną, **DOBRA** ziemskie Pieczyska, w Okręgu Czerskim położone, od Warszawy wiorst 35 odległe. Bliższe objaśnienie i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: IIgo, i u Mecenasa Dutkowskiego.

Zawiadamia się Osoby chęć kupna mające, że w dniu 1 (13) Grudnia r. b., o godz: 10ej z rana, przez publiczną licytację sprzedane zostaną RUCHOMOŚCI, po ś. p. Tekli z Żelazowskich Piątkowskiej, jako to: Srebra, Meble, Garderoba i t. p., przy ulicy Alexandrja pod Nr 2782.

W Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dob:, Nro 370, złożone są do zbycia za pomierną cenę, następujące **FUTRA**: Płaszcze szopami, Palta elkami, Czamarka barankami, i Salopa lisami, podszyte; oraz Mófkę szenszylową. — Tamże są do zbycia MEBLE: 6 Krzeseł i Kanapa mahoniowe, Szafa oszklona, Konsole i inne.

METR Muzyki, upoważniony patentem, życzy udzielać Lekcje na godziny, w domach prywatnych. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nro 108, na 1m piętrze od frontu.



Jest do sprzedania **FORTEPJAN** mahoniowy, z platą, szprejcami i sztabą mosiężną, z fabryki Zdrodowskiego, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055*a*.— Tamże dowiedzieć się można o FORTEPJANACH fabryki Bucholtza, w bardzo dobrym stanie.

FABRYKA
PIERNIKÓW, CZOKOLADY, STOCZKÓW i ŚWIEC wosko:,
JANA WRÓBLEWSKIEGO.

Przeniesioną została z domu pod Nru 538 przy ulicy Kapitulnej, na tęż samą ulicę do domu dawniej Kochanowskiego, blizko rogu Miodowej pod Nr 484; poleca się Szan: Publiczności, na nadchodzące Święta, jak zawsze wyborowym wyrobem **PIERNIKÓW** Toruńskich, Norymbergskich, Karlsbadzkich; STOCZKÓW; ZABAWEK woskowych z tychże; i CZOKOLADY w różnych gatunkach, po cenach umiarkowanych, jak zwykle co rok.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **FORTEPJAN**, o 6ciu oktawach, w najlepszym stanie będący, za bardzo pomierną cenę. Wiadomość w Składzie Papieru Giwartowskiego przy ul: Krak:-Przedm:, w domu W. Grodzickiego Nro 411.— Tamże potrzebny jest UCZEŃ, umiejący czytać i pisać, w wieku od 14 do 16 lat.



Ktoby z Panów Obywateli, miał **DOMEK** z Ogródkiem, do sprzedania, któryby był wartości rs. 2,100 do 2,250, z warunkiem, aby mogła pozostać jaka część na nim; niechaj raczy adres swój złożyć w domu Pani Herbst, pod Nr 381 przy ulicy Krako:-Przedm:, na 1sze piętro, lub w dzierżawę wypuścić; którąby dzierżawa wynosiła rocznie do rs. 2,200, a to bez pośrednictwa faktorów.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Przysługa*. *Nieszczęścia najszczęśliwszego Męża*. (Panna *Łapińska*, Uczennica Szkoły Dramatycznej, przedstawi rolę *Kamilli*). *Zachód Słońca*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 29 Listop: (11 Grudnia) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.